Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok VIII Wilno, d. 10—25 sierpnia—10 września 1934 r. Nr. 15-17

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

Redakcja: Wilno, z. Bernardyński 6, m. 1. Administracja: Wilno, ul. Metropolitalna 1. P. K. O. 80.833

Ogłoszenia: Cała strona 48 zł., 1/2 str. 24 zł., 1/4 str. 12 zł., 1/8 str. 8 zł.

Prenumerata: Rocznie 15 zł., półrocznie 8 zł., Nr. pojedyńczy 80 groszy

Elegi vos et posui vos, ut eatis et fructum adferatis. *Joan. 15. 16.*

TREŚĆ ZESZYTU.

W SPRAWIE OBRAZÓW KRÓLOWEJ JADWIGI.

Mianowany Postulatorem beatyfikacji naszej świątobliwej Królowej Jadwigi, X. kan. Van Roy, wydał obraz rozmiaru 35×100 cm., przedstawiający wierzch sarkofagu królowej, w katedrze wawelskiej w Krakowie i egzemplarze okazowe tego obrazu rozesłał do wszystkich parafij i kongregacyj zakonnych, dołączając do nich listy zamówień na dalsze egzemplarze.

Listy te posłużą w procesie beatyfikacyjnym jako dowód kultu w narodzie polskim dla Najgorliwszej i Najofiarniejszej Krzewicielki Wiary, a sama akcja przyczyni się do pogłębienia i rozszerzenia tego kultu, spopularyzowania procesu beatyfikacyjnego i wreszcie przysporzy środków materjalnych, potrzebnych do przeprowadzenia procesu i wyniesienia na ołtarze Sługi Bożej Królowej Jadwigi.

Ze względów powyższych J. E. Ks. Arcybiskup-Metropolita poleca całemu Duchowieństwu dołożenie wszelkich starań celem zjednania tej akcji najszerszego powodzenia.

Red.

Rok VIII Wilno, d. 10—25 sierpnia—10 września 1934 r. Nr. 15-17

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

Redakcja: Wilno, z. Bernardyński 6, m. 1. Administracja: Wilno, ul. Metropolitalna 1. P. K. O. 80.833

Ogłoszenia: Cała strona 48 zł., 1/2 str. 24 zł., 1/4 str. 12 zł., 1/8 str. 8 zł.

Prenumerata: Rocznie 15 zł., półrocznie 8 zł., Nr. pojedyńczy 80 groszy

Elegi vos et posui vos, ut eatis et fructum adferatis. *Joan. 15. 16.*

DZIAŁ URZĘDOWY

ZARZĄDZENIA STOLICY APOSTOLSKIEJ

Beatyfikacja.

Pismem apostolskiem z dn. 13 maja r. b. Ojciec św. zaliczył w poczet błogosławionych wieleb. sługę Bożą Janinę-Elżbietę Bichier des Ages, współzałożycielkę Zgrom. Zak. Córek Krzyża, pospolicie zwanych Siostrami św. Andrzeja, we Francji, ur. dnia 5 lipca 1773 roku, zmarłą dnia 26 sierpnia 1838 roku.

(*Acta Ap. Sedis,* t. 26, str. 429).

W sprawie rzekomych objawień N. Maryi Panny.

Najwyższa Kongregacja św. Oficjum dekretem z dn. 13-go czerwca 1934 r. określiła, jako nie mające charakteru nadprzyrodzonego, rzekome objawienia się N. Maryi Panny w miejscowości *Ezquioga* w Hiszpanji i jednocześnie uznała, zgodnie z kan. 1399, n. 5 KPK., trzy prace, traktujące o tej sprawie, a mianowicie: *L'abbé S. Fort: Une nouvelle affaire Jeanne d'Arc, G.-L. Boui: Merveilles et Prodiges d'Ezquioga* i *Hermana Cruz de Lete y Sarasola: Un frutto de Ezquioga*, za zabronione.

(*Acta Ap. Sedis*, t. 26, str. 433).

Wniesienie dzieł na „Index" ksiąg zakazanych.

Dekretem z dn. 20 czerwca 1933 r. Najw. Kongr. św. Oficjum uznała wszystkie dzieła *Benedykta Croce* jako *ipso iure* zabronione i wniesione na „Index" ksiąg zakazanych.—Podobnym

dekretem tegoż dnia i roku zostały *ipso iure* zabronione i wniesione na „Index" ksiąg zakazanych wszystkie dzieła *prof. Jana Gentile.*

(*Acta Ap. Sedis,* t. 26, str. 434).

ZARZĄDZENIA ORDYNARJATU ARCYBISKUPIEGO

W sprawie zbiórek na cele kościelne.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dn. 24. VIII. 1934 r. Nr. 807.

Kurja niniejszem podaje do wiadomości pismo ministerstwa Spr. Wewn. z dn. 16. VI. 1934 r. Nr. AP. 1/18 do Prezydjum Zjazdu Episkopatu Polskiego nast. treści:

„Wśród zbiórek publicznych, urządzanych przez różne organizacje i instytucje, najczęstsze są zbiórki na cele kościelne, w szczególności na budowę, wykończenie lub odbudowę kościołów, do których podległe mi władze z reguły ustosunkowują się jak najprzychylniej. Trudności w uzyskaniu pozwolenia na zbiórkę na wspomniane cele powstają zazwyczaj z tego powodu, że poszczególni ks. ks. proboszczowie, inicjujący takie zbiórki lub stojący na czele komitetów zbiórkowych, nie orjentując się dostatecznie w przepisach ustawy z dn. 15 marca 1933 r. o zbiórkach publicznych (Dz. U. R. P. № 22, poz. 162), projektują przeprowadzenie zbiórki bądź przez *płatnych* kwestarzy, bądź też odstępują prawo prowadzenia zbiórki za umówioną zgóry cenę prywatnym firmom handlowym, które potem sprzedają na własny rachunek swoje towary, np. obrazy, i uzyskują w ten sposób poważne niewątpliwie zyski. Te sposoby przeprowadzania zbiórek, pomijając już fakt, że są wyraźnie zakazane art. 7 wspomnianej ustawy, mają ten skutek, że z zebranych w drodze składek ofiar idzie na właściwy cel zaledwie 10 do 20%, reszta zaś używana jest na pokrycie różnych kosztów utrzymania kwestarzy, lub też wpływa do kieszeni pośredników. Ministerstwu Spraw Wewnętrznych znany jest cały szereg takich wypadków przy zbiórkach na budowę kościołów.

W ten sposób cel zbiórki nie jest osiągany, ludność zaś wprowadzana jest w błąd co do przeznaczenia składanych przez nią ofiar.

Ponieważ stwierdzone niestosowanie się do postanowień art. 7 ustawy w jednym przypadku powoduje często trudności

przy udzielaniu pozwoleń w innych przypadkach oraz zmusza niejednokrotnie władze do interwencji i zabronienia już rozpoczętych zbiórek, mam zaszczyt zwrócić się do Prezydjum Zjazdu Episkopatu Polskiego z prośbą o zainteresowanie się zagadnieniem organizacji zbiórek na wymienione na wstępie cele i ewent. zalecenie ks. ks. proboszczom odpowiedniego sposobu przeprowadzania zbiórek. Uważam, że przy wzajemnem porozumieniu się ks. ks. proboszczów znalezienie odpowiedniej ilości osób dobrej woli, które zajmą się bezpłatnie przeprowadzeniem zbiórek, nie nastręczy poważniejszych trudności; w każdym razie użycie nawet mniejszej ilości osób pracujących bezpłatnie da lepsze wyniki, niż używanie kwestarzy płatnych, lub odstępowanie przedsiębiorstwom przeprowadzenia zbiórki.

Jednocześnie pozwalam sobie prosić Prezydjum Zjazdu Episkopatu Polskiego o powiadomienie o zajętem w poruszonej sprawie stanowisku i wydanych ewent. zarządzeniach.

Za ministra *W. Dolanowski,* Podsekretarz Stanu".

Komisja Prawna Episkopatu zaleciła, aby J. J. E. E. Ks. Ks. Ordynarjusze wydali stosowne zarządzenie w myśl pisma Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Nadto poprosiłem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych o porozumienie się Władz Administracyjnych z Kurjami Diecezjalnemi, zanim udzielą pozwolenia na zbiórki na cele kościelne.

Ks. J. Ostreyko
Notarjusz Kurji.

(—) † St. Łukowski, biskup.

Nr. skrytki poczt. Kurji Metrop. 246.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dn. 24. VIII. 1934 r. № 423/W.

Niniejszem podaje się do wiadomości, iż w adresach przesyłek pocztowych do Kurji Metropolitalnej Wileńskiej należy podawać skrytki pocztowej № 246.

Ks. J. Ostreyko
w/z. Kancl. Kurji.

RUCH PERSONALNY.

Na mocy zarządzenia JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego, w składzie osobistym Duchowieństwa zaszły nast. zmiany:

Ks. Joachim Raczkowski, prob. w Sokolanach, na wł. prośbę z dn. 15. VIII. r. b. zwolniony ze stanowiska, dn. 21. VII. 34 r. № 394.

Ks. Aleksander Syczewski na pref. gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Białymstoku, dn. 25. VII. 34 r. № 395.

Ks. kan. Wiktor Potrzebski, pref. Semin. Naucz. w N. Trokach, na pref. Semin. Naucz. Męsk. i Żeńsk. w Grodnie, dn. 27. VII. 34 r. №№ 412 i 413.

Ks. Antoni Świl, wik w Goniądzu, na wik. do Trzciannego, dn. 30. VII. 44 r. № 441.

Ks. Józef Olechno, wik. w Prozorokach, na pref. szkół w Prozorokach, dn. 1. VIII. 34 r. № 425.

Ks. Edward Godlewski, wik. w Oszmianie, na wik. do Łyntup, dn. 3. VIII. 34 r. № 571.

Ks. Adolf Jaroszko, pref. w Hermanowiczach, na wik. do Widz, dn. 3. VIII. 34 r. № 575.

Ks. Bolesław Jaskólski, nowowyświęcony, na wik. do Dobrzyniewa, du. 3. VIII. 34 r. № 576.

Ks. Ryszard Werbel, nowowyśw., na wik. do Łazdun, dn. 3. VIII. 34 r. № 578.

Ks. Wincenty Juchniewicz, wik. w Łazdunach, na wik. do Naczy, dn. 3. VIII. 34 r. № 579.

Ks. Władysław Nowicki, prob. w Ilji, na prob. do Rykant, dn. 6. VIII. 34 r. № 604.

Ks. Franciszek Cofałka, salezjanin, na prob. w Różanymstoku, dn. 9. VIII. 34 r. № 644.

Ks. Franciszek Bilsza, nowowyśw., na pref. do Hermanowicz, dn. 10. VIII 34 r. № 446.

Ks. Stanisław Sieluk, pref. w Bieniakoniach, na pref. gimnazjum w Oszmianie, dn. 10. VIII. 35 r. № 448.

Ks. Jan Trochim, nowowyśw., na pref. szkół do Bieniakoń, dn. 10. VIII. 34 r. № 451.

Ks. Jan Eljasz, nowowyśw., na pref. szkół do Drui, dn. 10. VIII. 34 r. № 453.

Ks. Piotr Rynkiewicz, pref. gimn. im. Jul. Słowackiego w Wilnie, na pref. gimn. im. Zygmunta-Augusta w Wilnie, dn. 10. VIII. 34 r. № 455.

Ks. dr. Józef Czerniawski, pref. gimn. im. Zygmunta-Augusta w Wilnie, na pref. gimn. im. Jul. Słowackiego w Wilnie, dn. 10. VIII. 34 r. № 456.

Ks. Wacław Bekisz, nowowyśw., na wik. do Suchowoli, dn. 11. VIII. 34 r. № 659.

Ks. Piotr Wasiucionek, nowowyświęcony, na pref. szkół w N. Trokach, dn. 12. VIII. 34 r. № 452.

Ks. Aleksander Zonn, nowowyśw. na pref. szkół w Minojtach, dn. 12. VIII. 34 r. № 453 a.

Ks. Mieczysław Kmita, wik. w Widzach, na pref. Szkoły Zawodowej w N. Wilejce, dn. 12. VIII. 34 r. № 455 a.

Ks. Aleksander Krzyżanowski, pref. w N. Wilejce, na pref. szk. w Wilnie, dn. 13. VIII. 34 r. № 458a.

Ks. Piotr Toczyłowski, wik. w Lipniszkach, na wł. prośbę zwolniony ze stanowiska, dn. 13. VIII. 34 r. № 678.

Ks. Hilary Daniłłowicz, wik. w Podbrzeziu, na wik. do Holszan, dn. 14. VIII. 34 r. № 681.

Ks. Eugenjusz Łatecki z archid. mohylowskiej na wik. do Lipniszek, dn. 14. VIII. 34 r. № 662.

Ks. Bolesław Łozowski, prob. w Dziśnie, na pref. szkół w Mołodecznie, dn. 16. VIII. 34 r. № 464.

Ks. Piotr Rogiński na pref. Szkoły Handl. Stow. Kupców w Wilnie, dn. 18. VIII. 34 r. № 471.

Ks. Józef Prejser, z archid. mohylowskiej, na pref. w Wornianach, dn. 18. VIII. 34 r. № 473.

Ks. Jan Licenowicz, nowowyśw., na pref. szkół w Zelwie, dn. 18. VIII. 34 r. № 476.

Ks. Józef Malinowski, nowowyśw., na pref. szkół w Brasławiu, dn. 20. VIII. 34 r. № 483.

Ks. Leon Kaczkowski, nowowyśw., na pref. szkół w Wołożynie, dn. 20. VII. 34 r. № 484.

Ks. Józef Dziemian, wik. w Parafjanowie, na pref. szkół w Goniądzu, dn. 21. VIII. 34 r. № 492.

Ks. Adam Baranowski, wik. w Krzemienicy, zwoln. ze stanowiska, dn. 23. VIII. 34 r. № 794.

Ks. Wojciech Sereda, nowowyśw., na pref. szkół do Gudohaj, dn. 23. VIII. 34 r. № 505.

Ks. Kan. Bolesław Sperski, na pref. Szkoły Handl. w Wilnie, dn. 23. VIII. 34 r. № 506.

Ks. Jan Ślemp, pref. w Drui, na adm. par. w Żyrowicach, dn. 24. VIII. 34 r. № 808 i pref. miejsc. szkół, dn. 24. VIII. 34 r. № 545.

Ks. Juljan Kołłb-Sielecki na wik. do Krzemienicy, dn. 29. VIII. 34 r. № 887.

Ks. Tadeusz Murzynowski z diec. włocławskiej, adm. par. w Mickunach, na adm. par. w Nowopolnej, dn. 29. VIII. 34 r. № 888.

Ks. Mieczysław Paszkiewicz, pref. gimnaz. w Oszmianie, na tymcz. adm par. w Mickunach, dn. 29. VIII. 34 r. № 889.

Ks. Wiktor Gogoliński z archid. mohylowskiej, adm. w Skrundziach, na adm. do Rędzinowszczyzny, dn. 29. VIII. 34 r. № 894.

Ks. Michał Dalinkiewicz, wik. w Łyntupach, na tymczas. adm. par. w Skrundziach, dn. 30.VIII. 32 r. Nr. 902

Ks. Stanisław Krygielski z diec. saratowskiej zwoln. ze stan. prob. w Nowojelnej, dn. 30.VIII. 34 r. Nr. 907.

Ks. Piotr Bajkiewicz, prob. w Niemnie, na pref. Szkół P. M. S. w Grodnie, dn. 31.VIII. 34 r. Nr. 544.

Ks. Józef Kowalczuk, pref. szkół, na pref. Pryw. Szkoły Zawod. w Wilnie, dn. 31. VIII. 34 r. № 545.

Ks. Juljan Skokowski z archid. ryskiej na admin. par. Niemen, dn. 31. VIII. 34 r. № 915.

Ks. Jan Mokrzecki na wik. do Sokółki, dn. 1. IX. 34 r. № 919.

X. A. Sawicki
Kancl. Kurji.

ZARZĄDZENIA PRAWNO - PAŃSTWOWE.

Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o zbiórkach publicznych.

Art. 1. Wszelkie publiczne zbieranie ofiar w gotówce lub w naturze na pewien zgóry określony cel wymaga uprzedniego pozwolenia władzy.

Art. 2. 1) Do udzielenia pozwoleń powołane są:

a) powiatowe władze administracji ogólnej, o ile zbiórka ma być przeprowadzona na obszarze powiatu lub jego części;

b) wojewódzkie władze administracji ogólnej, o ile zbiórka ma być przeprowadzona na obszarze całego województwa lub jego części, obejmującej więcej niż jeden powiat.

2) Pozwolenie na zbiórkę, mającą się odbyć na obszarze większym niż jedno województwo, wydaje, zależnie od wniosku instytucji, urządzającej zbiórkę, bądź każda wojewódzka władza administracji ogólnej oddzielnie, bądź wojewódzka władza administracji ogólnej właściwa ze względu na miejsce siedziby instytucji, urządzającej zbiórkę, za zgodą wojewódzkich władz administracji ogólnej, na których obszarze zbiórka ma się odbywać. Wojewódzka władza administracji ogólnej, właściwa ze względu na miejsce siedziby istytucji, urzadzającej zbiórkę, wydaje również pozwolenie na zbiórkę, mającą się odbyć

na obszarze większym niż jedno województwo, na zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych.

3) Jeżeli zebrane ofiary mają być zużyte zagranicą Państwa, pozwolenia na zbiórkę udziela Minister Spraw Wewnętrznych po porozumieniu z Ministrem Spraw Zagranicznych i Ministrem Skarbu.

Art. 3. 1) Pozwolenie na zbiórkę publiczną może być udzielone tylko wówczas, gdy cel zbiórki nie jest przeciwny prawu oraz ze stanowiska interesu publicznego jest godny poparcia.

2) Za takie cele uważa się przedewszystkiem cele: religijne, państwowe, oświatowe, zdrowotne, kulturalno-społeczne i społeczno-opiekuńcze.

3) Zbiórki publiczne, urządzane w interesie osobistym, są wzbronione.

4) Pozwoleń na zbiórki na cele oświatowe udzielają władze administracji ogólnej po porozumieniu z właściwą władzą szkolną II instancji.

Art. 4. Pozwolenie na zbiórkę publiczną może być udzielone jedynie stowarzyszeniom zarejestrowanym, organizacjom, posiadającym osobowość prawną, albo komitetom, organizowanym dla przeprowadzenia określonego celu. Cel zbiórki winien być zgodny ze statutem stowarzyszenia lub organizacji, bądź z aktem organizacyjnym komitetu.

Art. 5. Minister Spraw Wewnętrznych określa w drodze rozporządzeń sposoby przeprowadzania zbiórek.

Art. 6. 1) W pozwoleniu winien być określony czas, w którym zbiórka ma być przeprowadzona.

2) W pozwoleniu mogą być wymienione warunki co do sposobu przeprowadzenia zbiórki.

Art. 7. 1) Zbiórki publiczne mogą być przeprowadzone jedynie przez członków tej instytucji (art. 4), która pozwolenie otrzymała, lub przez członków instytucyj, mających cele pokrewne, albo przez osoby, przez te instytucje imiennie zaproszone.

2) Osoby, organizujące lub przeprowadzające zbiórkę, nie mogą za swe czynności otrzymywać wynagrodzenia.

Art. 8. 1) Władza, która udzieliła pozwolenia, może w każdym czasie sama lub przez podległe sobie władze i organa informować się o stanie akcji zbiórkowej w szczególności przez wgląd w akta, księgi oraz dokumenty kasowe, przeprowadzać rewizję kasy, żądać ustnych i pisemnych wyjaśnień oraz wysyłać swoich delegatów na posiedzenia instytucyj. Instytucje te winny zawiadamiać władzę przynajmniej na 24 godziny naprzód o posiedzeniach, na których mają być omawiane sprawy zużytkowania zebranych ofiar. Postanowienia o kontroli zużycia funduszów, uzyskanych ze zbiórki, nie odnoszą się do stowarzyszeń, podlegających w tym zakresie nadzorowi władzy z mocy prawa o stowarzyszeniach z dnia 27 października 1932 r. (Dz. U. R. P. № 94, poz. 808).

2) Minister Spraw Wewnętrznych władny jest w drodze rozporządzenia wydawać szczegółowe przepisy, dotyczące kontroli nad zbiórkami publicznemi.

3) Postanowienia ustępów poprzednich nie mają zastosowania do instytucyj, które zostały powołane do życia na mocy specjalnych ustaw, przewidujących kontrolę władz nad temi organizacjami.

Art. 9. 1) Wynik zbiórki i sposób zużytkowania zebranych ofiar winien być podany do wiadomości władzy, która pozwolenie wydała, oraz ogłoszony w prasie w ciągu miesiąca od ukończenia zbiórki.

2) Od zastosowania postanowień ust. (1) oraz postanowień art. 8 wyłą-

czone są takie organizacje i instytucje wyznania, uznanego przez Państwo, których wyłączenie wynika z uregulowania stosunku Państwa do tego wyznania na mocy specjalnej ustawy.

Art. 10. 1) Władza, która pozwolenie wydała, może je cofnąć w każdym czasie, jeżeli zbiórka przeprowadzana jest niezgodnie z postanowieniami niniejszej ustawy, lub jeżeli ujawnione zostanie, że dalsze prowadzenie zbiórki może zagrażać bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu, albo jeśli władza stwierdzi (art. 8), że ofiary, uzyskiwane ze zbiórki, nie są przeznaczane na właściwy cel.

2) W przypadku, przewidzianym w ust. (1), władza może jednocześnie zarządzić przekazanie zebranych ofiar na cele humanitarne jednej z instytucyj społeczno-opiekuńczych lub oświatowych.

Art. 11. 1) Kto wykracza przeciwko postanowieniom niniejszej ustawy lub rozporządzeń, wydanych na jej podstawie, podlega w trybie administracyjnym karze aresztu do 1 miesiąca i grzywny do 1.000 złotych, albo jednej z tych kar.

. 2) Kary te mogą być nakładane zarówno na osoby urządzające, jak i osoby, przeprowadzające zbiórkę publiczną.

3) Ofiary, uzyskane ze zbiórki, przeprowadzonej bez pozwolenia, ulegają przepadkowi i zostaną przekazane przez władzę na cele humanitarne jednej z instytucyj społeczno-opiekuńczych lub oświatowych.

Art. 12. Jeżeli w ustawie niniejszej jest mowa o powiatowych władzach administracji ogólnej, są w miastach, stanowiących odrębne powiaty miejskie, właściwymi starostowie grodzcy (dyrektorowie policji, komisarz rządu m. Gdyni).

Art. 13. Ustawa niniejsza nie ma zastosowania:

a) do zbiórek na cele religijne, jeżeli są one prowadzone w obrębie zabudowań i pomieszczeń, poświęconych wyłącznie służbie Bożej;

b) do zbiórek, związanych z celami i tradycjami religijnemi uznanych przez Państwo związków wyznaniowych, przeprowadzanych poza budynkami i pomieszczeniami, wymienionemi w punkcie a), jeżeli zbiórki takie przeprowadzane są przez władze tych związków, ich organa, względnie osoby przez nie imiennie zaproszone i jeżeli odbywają się w sposób, ustalony tradycją i zwyczajami miejscowemi, lub też w bezpośredniej łączności z obrzędami religijnemi;

c) do zbiórek, przeprowadzanych w drodze loteryj pieniężnych lub fantowych, jeżeli zbiórki te nie są przeprowadzane w miejscach publicznych;

d) do zbiórek, przeprowadzanych w lokalach prywatnych wśród grona osób znajomych osobiście przeprowadzającym zbiórkę;

e) do zbiórek wśród młodzieży szkolnej w lokalach szkolnych, odbywających się na podstawie pozwolenia władz szkolnych;

f) do zbiórek koleżeńskich w lokalach urzędów publicznych na cele godne poparcia, odbywających się na podstawie pozwolenia przełożonego urzędu.

Art. 14. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami.

Art. 15. 1) Ustawa niniejsza wchodzi w życie trzydziestego dnia po dniu ogłoszenia i obowiązuje na całym obszarze Państwa.

2) Równocześnie tracą moc wszelkie dotychczasowe przepisy o zbiórkach publicznych.

Prezydent Rzeczypospolitej: *I. Mościcki*
Prezes Rady Ministrów: *A. Prystor*
Minister Spraw Wewnętrznych: *Bronisław Pieracki*
Minister Spraw Zagranicznych: *Beck*
Minister Skarbu: *Wł. Zawadzki*
Minister W. R. i O. P.: *J. Jędrzejewicz.*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

MONOGRAFJE I MONOGRAFIŚCI.

W N-rze 6 *Wiad. Archid. Wil.* ks. Dziekan Stanisław Szyroki a w N-rze 10 ks. M. Szołkiewicz, proboszcz, umieścili swe cenne artykuliki, w których omówili niezmiernie ciekawe no i aktualne zagadnienie — mianowicie: jak należy zabrać się do napisania monografji kościołów oraz parafij naszych, stosownie do woli J.E. Arcypasterza.

Przy nadarzonej okazji, bonum commune mając na oku, chciałbym i ja słów parę dorzucić. Przedwszystkiem muszę skonstatować fakt, że obaj Sz. Autorzy nie są historykami — powiedzmy—zawodowymi. Żeby nabrać tego przekonania, wstarczy dla fachowca nawet pobieżne przeczytanie rzeczonych artykułów. Zresztą ks. Stanisław Szyroki sam szczerze przyznaje, że historykiem bynajmniej nie jest. Ks. M. Szołkiewicz wprawdzie zdradza, że się tak wyrażę, znamiona fachowca, to jednak nim również nie jest.

Przechodząc do omówienia — rozumie się najogólniejszego — istotnych założeń zagadnienia, ośmielam się zwrócić uwagę Sz. ks. Szołkiewicza, że historja nietylko że nie znosi niedomówień, szczególnie świadomych, jak również nie znosi nieuzasadnionego wielomówstwa, lecz praca historyczna obciążona temi mankamentami, nie zasługuje wogóle na miano historycznej. Czyż możemy bowiem nazwać historją to, co ponapisywał osławiony Iłowajski, czy chociażby nasz zacny Narbutt Teodor.

Monografja kościoła i parafji...

Czy to jest praca łatwa do wykonania? czy potrzebne po temu uzdolnienie? czy nadewszystko da się obejść bez fachowego przygotowania do tego rodzaju pracy?

Wyczerpująca odpowiedź na te pytania dałaby dostateczne wyjaśnienie sedna rzeczy.

Co to jest właściwie monografja Kościoła, wzgl. parafji? Przedewszystkiem nie jest chronologicznym wykazem faktów, chociażby bardzo skrzętnie nazbieranych. Taki rejestr faktów moglibyśmy nazwać mniej lub więcej udanem odtworzeniem kroniki danego kościoła, lecz nigdy monografją. A jednak. Mam na myśli przez ks. Dziekana Jerzego Żamejcia sporządzoną kroniczkę, która, Bogu wiedzieć, dlaczego, nosi szumny tytuł monografji kościoła w Świrze.

Monografja, jak ją określa historyka[1]), jest to syntentycznie opracowane — na zasadzie genetyczno-pragmatycznej — dziejów danego objektu.

Do tego, naturalnie, potrzebne są materjały. Zebrać materjały — to pierwsza czynność monografisty. Jest to względnie nietrudne zadanie, to jednak bez pewnej dozy, powiedziałbym, przyrodzonej spostrzegawczości, no i fachowego przygotowania, przy sprzyjających nawet warunkach pracy, nie jest znowuż tak łatwe.

Podstawowym — jak ogólnie wiadomo — materjałem tworzywa historycznego jest dokument i to zarówno pisany, jak niepisany. Powiedziałem podstawowym materjałem, gdyż w szerszem znaczeniu materjału historykowi dostarcza cały szereg innych pokrewnych nauk, jak: filologja, archeologja, etnologja, historja sztuki i t. d.

Z tego, co się tylko najogólnikowiej powiedziało, wynika, że już w pierwszym etapie pracy historyka—monografista winien włożyć moc pracy, być szczerym miłośnikiem starożytności i nadewszystko winien posiadać fachowe przygotowanie. To ostatnie właściwie stanowi clou zagadnienia. Z tego względu włożenie na barki XX. Proboszczom obowiązku napisania mongrafji, jeżeli to nie mają być, ot tak sobie, historyczne pogadanki pod lipą, ale rzetelna praca historyczna, odpowiadająca przynajmniej elementarnym wymogom, stawianym przez naukę historji podobnego rodzaju pracom, uważam za pomysł zgoła chybiony. Albowiem—to zdaje się nie ulegać wątpliwości — apologja zdolności historycznych u naszych Sz. Sz. XX. Proboszczów, jakiej się podjął ks. Szołkiewicz, najlżejszej krytyki nie wytrzymuje, albowiem powtarzam w olbrzymiej ilości wypadków będzie to praca syzyfowa, która

[1]) Historyka — dyscyplina, traktująca o metodach badań historycznych.

pochłonie moc czasu, ogromne nakłady pracy i, co najtragiczniejsze — obrzydzi niefortunnym monografistom historję wogóle raz na zawsze. A przecież historja—magistra vitae.

No bo proszę! Wyobraźmy sobie, że znalazł się — i niewątpliwie znajdzie się dużo — proboszcz, pełen dobrej woli historyka, co więcej zajadły szperacz i miłośnik starożytności, który tedy spełniając wolę swej Władzy, zabiera się do napisania monografji swej pieczy powierzonego kościoła i parafji. Trzeba gromadzić materjały (heureza). Od czego zacząć poszukiwania? Rozumie się od własnego parafjalnego archiwum, które najczęściej jest w stanie więcej niż opłakanym. Przez pewien czas było ulokowane na strychu kościelnym; chłopcy używali papierów archiwalnych na rozpałkę turybularza. Fakt autentyczny. Ale proboszcz — jak się rzekło — miłośnik starożytności to zauważył i postarał się o lepszy schowek dla archwum. Teraz zagląda doń. Owszem jest i to nie jeden pożółkły, o pismie wyblakłem, mocno nadszarpnięty przez ząb czasu, ale jeszcze możliwy, dokument-rękopis. Dokument istotnie stary: na stronie jego dorsalnej ręką XVIII wieku jest położona notatka, że pochodzi z pierwszej połowy XVI wieku. Co za gratka dla historyka. Ale stop. Dokument pisany tajemniczemi hieroglifami recte pismem ruskiem. A rzeczą aż nadto dobrze znaną jest, że bez sumiennego przerobienia kursu paleografji, zarówno łacińskiej, jak ruskiej, oraz bez pewnej rutyny, a na zdobycie rutyny trzeba wiele czasu, taki proboszcz nie da sobie rady. Jakich nieporozumień, ba — błędów może stać się powodem nienależyte opanowanie dyscypliny pomocniczej — paleografji, klasycznym wprost przykładem może być ś. p. ks. Jan Kurczewski, czcigodny autor: *Kościoła Zamkowego, Biskupstwa Wileńskiego* i wielu innych cennych prac historycznych. Sam się przekonałem i przekonać się może każdy, że np. gdzie ma być Anastazja u Kurczewskiego mamy Apolonja gdzie ma być rok 1522, to u Kurczewskiego stoi jak wół 1500 i t. d., i to jedynie dla tego, że taki bądź co bądź rutynowany badacz słabo był zaawansowany w naukach pomocniczych historji, a przedewszystkiem paleografji. Cóż wobec tego powiemy o zacnych naszych proboszczach, zawalonych pracą, nic wspólnego z odcyfrowywaniem dokumentów, pisanych cyrylicą, nie mającej. A nadto, czy naprawdę wiele znajdzie się miłośników starożytności, historyków o zdolnościach wrodzonych?

Ale przypuśćmy, że nasz wyidealizowany proboszcz wreszcie pokonał szczęśliwie trudności, jakie mu się nasunęły przy zbie-

raniu materjałów. Teraz należy przystąpić do posegregowania nagromadzonych notatek. Z tem się wiąże bardzo skomplikowana czynność: analiza faktów i co zatem idzie analiza dokumentów, zarówno zewnętrzna jak wewnętrzna. Wiadomą bowiem jest rzeczą, że wiele jest dokumentów nieautentycznych — falsyfikatów. Klasycznym w tym względzie przykładem mogą posłużyć archiwa krzyżackie. Dziś już jest przez naukę stwierdzonem poza wszelką wątpliwością, że conajmniej $^{2}/_{3}$ ocalałych do naszych czasów dokumentów kancelaryj krzyżackich, są to falsyfikaty, wprawdzie niesłychanie misternie spreparowane. Ale pocóż tak daleko sięgać. Ja sam, poszukując materjałów do monografji jednego z kościołów (w dekanacie lidzkim), natrafiłem na testament-falsyfikat, bardzo udatnie sfabrykowany.

Przy poszukiwaniach archiwalnych również potrzeba fachowego przygotowania i dużej wprawy. Człowiek, nie otrzaskany z tego rodzaju pracą, zginie, wprost utonie w powodzi dokumentów, wśród których będą pierwszej wagi, inne drugorzędne, a jeszcze inne bez żadnej wartości, bo nie wszystko, co zostało dawniej zapisane ma wartość historyczną. Nareszcie przychodzi najtrudniejszy etap pracy: wykład (ekspozycja). Chcąc i pod tym względem osiągnąć pożądane rezultaty, trzeba być, naprawdę, historykiem z Bożej łaski, nadto być dobrze obznajmionym z okresami, całe wieki obejmującemi, zarówno historji kościelnej, jak powszechnej, w tem swego kraju par exellence. Inaczej bowiem historyk nie potrafi wżyć się w odtwarzaną epokę, spojrzeć na ludzi i rzeczy oczami człowieka ówczesnych odległych czasów.

Czy nasze archiwa są dostępne. Naogół biorąc trzeba odpowiedzieć: tak. Archiwum Państwowe, jak również dział rękopisów Bibl. Uniwers. Stefana Batorego mają bardzo uprzejmych kierowników i mniej więcej odpowiednie warunki pracy. Nie można atoli tego powiedzieć o archiwach: kapitulnem i dawnym konsystorskiem. Jedno i drugie dotychczas nie jest należycie uporządkowane i, co najważniejsze, nie posiadają katalogów. Wobec tego nawet i po pokonaniu niemałych trudności, związanych z dostaniem się do tych archiwów, nic prawie skorzystać nie można. Byłby już czas najwyższy zrobić i z tem jakiś porządek. Trzeba także koniecznie uporządkować nasze archiwa parafjalne. Zrobić to jednak mógłby tylko fachowiec. Bo człowiek nawet skądinąd inteligentny, bez znajomości zasad archiwistyki, wątpię, czy potrafiłby sprostać zadaniu, o szczególnie jeżeli chodzi o archiwa większe. *X. F. N.*

KRONIKA

I. Stolica Apostolska.

Papież wobec akcji przeciw złym filmom. — Ojciec św., przyjmując na audjencji kardynała Dougherty, arcybiskupa Filadelfji, przeciw któremu jeden z amerykańskich potentatów filmowych zamieścił napastliwy artykuł, dał wyraz swej absolutnej solidarności z dziełem „Legion of Decency" i udzielił tej organizacji swego błogosławieństwa. Równocześnie Ojciec św. pozwolił nadać akcji przeciw złym filmom nazwę „akcji Piusa XI".

Ojciec św. wobec śmierci Hindenburga. — Ojciec św. z żywem współczuciem przyjął wiadomość o zgonie prezydenta Rzeszy, marszałka Hindenburga i polecił natychmiast, by nuncjusz apostolski w Berlinie złożył rządowi niemieckiemu dla całego narodu kondolencje Stolicy Świętej wraz z zapewnieniem, że Ojciec chrześcijaństwa wznosi do Boga najgorliwsze modły za naród niemiecki i jego władców, ciężko dotkniętych tą stratą. Jednocześnie sekretarz stanu, kardynał Pacelli, udał się do ambasady niemieckiej, by złożyć tam wyrazy współczucia w imieniu Papieża i swojem własnem.

Ojciec św. na wywczasach letnich. — Dn. 2 sierpnia Ojciec św. opuścił Watykan, udając się na odpoczynek letni do Castelgandolfo, i ma tam przebyć do połowy września. W czasie tym Ojciec św. nie zaprzestaje swej zwykłej pracy i przyjmuje swoich współpracowników w zarządzie Kościołem, udziela audjencyj i załatwia wszelkie sprawy, związane z Jego naczelnem stanowiskiem w rodzinie chrześcijańskiej. Zaledwo godziny wieczorne mają nieco inny charakter — Ojciec św. poświęca ten czas lekturze.

II. Kronika archidiecezjalna.

Wizytacje kanoniczne. — Dn. 23 sierpnia J. E. Ksiądz Arcybiskup - Metropolita zakończył serję letnią wizytacyj pasterskich. Zwizytowane zostały parafje: Ostrowiec, Szumsk, Ławaryszki, Mickuny, Olkieniki, Balingródek, Bujwidze Bystrzyca, Michaliszki, Gierwiaty, Worniany, Podbrzezie, Suderwa, Szyłany, Mejszagoła, Olany, Dukszty Pijarskie, Rzesza Wielka, Korwie, Soleczniki Wielkie i Soleczniki Małe. W czasie tej wizytacji odbyły się 4 konferencje dekanalne. Wszędzie Arcypasterza jak duchowieństwo tak i ludność witała z entuzjazmem i serdecznością. Przy wizytacji Arcypasterz szczególniejszą uwagę zwracał na Akcję Katolicką i nauczanie katechizmu.

Wyjazd Arcypasterza.--J. E. Ks. Arcybiskup-Metropolita dn. 1 września r. b. udał się na konferencję Episkopatu, która się odbędzie w Częstochowie.

Seminarjum Metropolitalne. — Dn. 12 września rb. alumni Seminarjum Metropolitalnego rozpoczynają rekolekcje powakacyjne.

Z życia Akcji Katolickiej. — W myśl wytycznych Episkopatu Polski, organizacje Akcji Katolickiej archidiecezji wileńskiej przeprowadziły w pierwszej połowie lipca reorganizację. Zostały przyjęte nowe, opracowane przez Komisję Episkopatu Polski, statuty, zmiany dotychczasowej nazwy organizacyj oraz dokonane wybory nowych zarządów. Od dnia 15 lipca b. r. dawny Związek Młodzieży Polskiej w Wilnie przekształcił się na dwie organizacje: *Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej w Wilnie* i *Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej w Wilnie*. Zaszła również zmiana w dotychczasowej

nazwie Katolickiego Związku Polek, który z dniem 15 lipca przybrał miano *Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet w Wilnie.* To samo dotyczy Katolickiego Związku Mężczyzn, zwanego odtąd *Katolickiem Stowarzyszeniem Mężów w Wilnie.* W dniu 16 b. m. J. E. Ks. Arcybiskup-Metropolita Wileński zaaprobował powstałe na nowych podstwach organizacje Akcji Katolickiej archidiecezji wileńskiej, mianując jednocześnie: ks. kan. Adama Sawickiego asystentem generalnym Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie i całej Akcji Katolickiej w archidiecezji wileńskiej, ks. Franciszka Kafarskiego — dyrektorem Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie, ks. kan. Antoniego Cichońskiego — asystentem kościelnym Katol. Stow. Mężów, p. mec. Marjana Kosińskiego — prezesem i ks. mag. Aleksandra Mościckiego — sekretarzem generalnym tegoż Stowarzyszenia, ks. prał. Leona Żebrowskiego — asystentem kościelnym Katol. Stow. Kobiet w Wilnie, którego prezeską została p. Marja Mieczysławowa Jeleńska, a sekretarką generalną p. Jadwiga Roszkowska, oraz ks. prof. Władysława Kisiela — asystentem kościelnym Katol. Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej i Żeńskiej w Wilnie, przyczem prezesem stowarzyszeń męskich został p. pułk. Władysław Piasecki, sekretarzem generalnym ks. Franciszek Kafarski, a prezeską stowarzyszeń żeńskich — p. Stanisława Srebrzyńska i sekretarką generalną p. Jadwiga Roszkowska.

III. Kronika krajowa.

Kongres eucharystyczny w Jędrzejowie.— W Jędrzejowie, diecezji kieleckiej w dn. 23 — 24 sierpnia rb. odbył się kongres eucharystyczny. Udział duchowieństwa i wiernych był olbrzymi. Uroczystości były przewspaniałe i wywarły niezatarte wrażenie w sercach uczestników.

Zgon ks. Biskupa Wincentego Tymienieckiego, Ordynarjusza diecezji łódzkiej. — Dnia 10 sierpnia o godzinie 10-ej wieczorem zmarł ks. dr. Wincenty Tymieniecki, Biskup Ordynarjusz diecezji łódzkiej. Zmarły Arcypasterz urodził się 3 kwietnia 1871 r., na kapłana wyświęcony został 6 stycznia 1895 r., sakrę biskupią otrzymał 29 czerwca 1921 roku. Osierocona została diecezja łódzka, której ś. p. Ks. Biskup Tymieniecki był pierwszym Ordynarjuszem i organizatorem.

Międzynarodowy Kongres Tomistyczny w Poznaniu.—Dd. 28 –30 sierpnia rb. odbył się w Poznaniu Międzynarodowy Kongres Filozofji Tomistycznej, poświęconej filozofji moralnej i socjologji. W Kongresie wzięli udział liczni przedstawiciele nauki krajowi i zagraniczni, z wybitnymi przedstawicielami myśli neoscholastycznej na czele.

Polacy na Międz. Kongr. Eucharystycznym w Buenos Aires. — Na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Buenos Aires wyjeżdża delegacja polska z J. Em. Ks. Kardynałem Prymasem Hlondem na czele. Pozatem w pielgrzymce biorą udział I. I. E. E. Ks. Biskup Przeździecki, Ks. Bp. Kubina i Ks. Bp. Radoński.

Konferencja Episkopatu Polski. —W dniach 5—7 września rb. odbyła się na Jasnej Górze Konferencja Episkopatu Polski, w której wzięli udział wszyscy Biskupi Ordynarjusze i Sufragani.

IV. Kronika zagraniczna.

Anty-bezbożnicza wystawa. — W Lublanie została otwarta wystawa międzynarodowego komitetu „Pro Deo“, pokazująca rozmiary niebezpieczeństwa bezbożniczego, zagrażającego kulturze chrześcijańskiej. W

skład komitetu wystawowego wchodzą wybitne osoby zarówno katolicy, jak prawosławni. Wystawa cieszy się dużem powodzeniem; czyni ona wielkie wrażenie i budzi świadomość konieczności zwalczania bezbożnego materjalizmu. Wystawa ta odbędzie się i w innych miastach Jugosławji.

Otwarcie bibljoteki katolickiej w Paryżu. — Ks. Arcybiskup Baudrillart, rektor Instytutu Katolickiego w Paryżu, dokonał otwarcia nowej bibljoteki Instytutu, liczącej ponad 225 tysięcy tomów. Przy tej okazji zaznajomił ks. Arcybiskup zebranych z historją Instytutu i jego bibljoteki. Na mocy ustawy o wywłaszczeniu dóbr kościelnych od roku 1906 do 1926 pozostawały gmachy Instytutu własnością państwa. Obecnie placówka ta wróciła znowu do rąk katolickich, dla bibljoteki zaś nastąpił nowy okres rozkwitu. Przed miesiącem nabyła ona w Algierze i Maroku przeszło 20 tysięcy dzieł arabskich.

Działalność kobiet katolickich w Meksyku. — Prześladowania religijne w Meksyku otwierają pole do wzmożonej działalności pań meksykańskich, zrzeszonych w Akcji Katolickiej. Jak wiadomo, w większości stanów liczba kapłanów została zredukowana do jednego na sto tysięcy mieszkańców, nic więc dziwnego, że nie mogą oni utrzymać z wiernymi należytego kontaktu. Z pomocą kapłanom przychodzą jednak panie, które wraz z oddaną sprawom wiary młodzieżą męską opiekują się życiem religijnem parafji, uczą dzieci katechizmu, krzepią starszych, by pomimo prześladowań trwali mężnie przy wierze, wdają się w rozmowy z niedowiarkami, starając się wykazać błędność ich stanowiska, organizują od czasu do czasu przyjazd kapłana, zajmują się pracą charytatywną. Nie sposób wyliczyć wszystkich czynności, składających się na ofiarną pracę kobiet meksykańskich, wierzących w rychłe nadejście lepszego jutra.

Arcybiskup katolicki przewodniczącym Związku Marynarskiego w Stanach Zjednoczonych. — Prezydent Roosevelt powierzył arcybiskupowi San Francisco funkcję przewodniczącego Narodowego Związku Marynarskiego. Do zadań tego urzędu należy: gruntowne badanie warunków pracy i wynagrodzenia oraz ostateczne rozjemstwo w strajku marynarzy, który poważnie zagrażał życiu gospodarczemu na wybrzeżu oceanu Spokojnego. Arcybiskup Edward Y. Hanna jest przewodniczącym ścisłej rady „National Catholic Welfare Conference“ i dał się poznać jako rozjemca w konfliktach pracowników z pracodawcami, gdzie działalność jego była bardzo owocna. Zażegnał on strajk robotników budowlanych w San Francisco w 1921 r. W 1926 r. był przewodniczącym Biura Płacy w temże mieście, w 1931 r. zaproponował mu gubernator Kalifornji funkcje przewodniczącego państwowej komisji, mającej opracować plan zwalczania bezrobocia.

Walka z niemoralnemi filmami. — Za przykładem amerykańskiego „Legion of Decency“ katolicy angielscy zrzeszeni w „Catholic Federation“ wypowiedzieli ostatnio ostrą walkę filmom niemoralnym, nawołując do bojkotu tych teatrów świetlnych, które filmy takie wystawiają. Organem tej akcji stał się przedewszystkiem znany tygodnik katolicki „Universe“. Dotychczasowy rezultat wskazuje, że inicjatywa „Catholic Federation“ spotkała się z wielkiem uznaniem społeczeństwa. Ze wszystkich stron kraju napływają coraz liczniejsze zgłoszenia do współudziału w rozpoczętej walce.

Duszpasterstwo morskie. — W dn. 25—28 obradował w Hamburgu Międzynarodowy Kongres Duszpasterstwa

Morskiego, zajmującego się sprawami opieki religijnej morskiej nad marynarzami. Przewodniczył kongresowi arcybiskup Edynburga, ks. Józef Mac Donald. W zjeździe wzięli udział biskup z Osnabrück, ks. Berning, oraz delegaci z poszczególnych krajów. Polskę reprezentował ks. dziekan Turzyński z Gdyni, jako delegat J. E. Ks. Biskupa Okoniewskiego. Kongres apostolstwa morskiego wykazał wielką żywotność misji wewnętrznej wśród marynarzy. W krótkim stosunkowo czasie zdołano założyć 48 „domów marynarza", a 127 księży pełni posługę duchowną wśród załóg okrętowych.

Księgarze francuscy przeciw literaturze pornograficznej. — W tych dniach odbywał się w Paryżu Kongres Księgarzy francuskich. Uczestnicy kongresu wystąpili w sposób energiczny przeciw pornograficznym, lichym książkom, zalewającym w ostatnich czasach rynki księgarskie. W ostatnim dniu obrad zredagowano rezolucję, domagającą się od wszystkich księgarzy, by wszelkiemi siłami przyczyniali się do podniesienia moralnej wartości dzieł, m. inn. przez wpływ na autorów, z którymi są w kontakcie. Obowiązkiem księgarzy jest starać się o to, by czytelnicy w kraju i zagranicą widzieli prawdziwe oblicze zdrowej francuskiej literatury.

Rokowania Episkopatu niemieckiego z rządem.—Donoszą z Berlina, że niewiążące rokowania przygotowawcze między przedstawicielami episkopatu a rządem Reszy w sprawie wykonania ustaw konkordatowych zostały zakończone. Wyniki rokowań zostały natychmiast przedstawione do zbadania episkopatowi niemieckiemu. W toku tych rokowań rząd Rzeszy złożył podobno niezwykle ważne oświadczenie i przyrzeczenie. Wnioski konferencji, niezależnie od przedstawienia ich episkopatowi, złożone zostaną do zaopinjowania miarodajnym czynnikom watykańskim, które ewentualnie zadecydują o możliwości dalszych bezpośrednich rokowań między Watykanem i Berlinem. Rzymski korespondent *Reichspost* podaje nadto prywatną informację, że przedstawiciele rządu Rzeszy otwarcie w czasie konferencji przyznali, iż niezwykle krytyczna sytuacja polityczna w Zagłębiu Saary na pierwszy plan wysuwa konieczność pokoju religijnego na terenie Rzeszy.

Przeciw masonerji w parlamencie francuskim. — Gustaw Herve pisze w *Victoire*, że liczba deputowanych, którzy postanowili zwalczać szkodliwą działalność masonerji, wzrosła do dwustu osób. W grupie tej znajduje się 22 lewicowych demokratów i radykałów oraz szereg posłów niezależnych.

Kanclerz Austrji o wychowaniu religijnem w szkole. Mowa do księży prefektów. — W Mariazellu odbyła się od 27—29 b. m. konferencja księży prefektów austrjackich. Podczas uroczystego nabożeństwa w miejscowej bazylice księża w modlitwie chóralnej błagali N. M. P., Patronkę Austrji, o zapewnienie krajowi pokoju i przyrzekali poświęcić wszystkie swe siły powierzonej im młodzieży. Wygłoszono szereg referatów, m. in. „Nowa Austrja a działalność katechizacyjna", „Przez naukę religji do wychowania państwowego". „Uświęcające znaczenie nauki religji", „Znaczenie liturgji kościelnej w życiu młodzieży", „Miłość podstawą wykształcenia". Specjalnego charakteru nabrała konferencja przez udział w niej kanclerza Austrji d-ra Schuschnigga, który wygłosił mowę o ścisłym związku nauki religji z wychowaniem w duchu miłości ojczyzny. „Z jednej strony — oświad-

czył kanclerz — widzimy silny antyreligijny prąd socjalizmu, który w znacznej mierze już przezwyciężyliśmy, z drugiej zaś strony zagraża nam antychrześcijański prąd hitleryzmu, *Nie mogę sobie wyobrazić w naszej dzisiejszej Austrji prawdziwego wychowania, owianego troską o dobro kraju, bez równoczesnego katolickiego wychowania religijnego.* Nie rościmy bynajmniej pretensji do tego, by wszyscy Austrjacy podzielali nasze poglądy, nie kładziemy nikomu, zwłaszcza w dziedzinie wyznaniowej, kłód pod nogi, żądamy jednak lojalności wobec państwa i tego, by szanowano uczucia religijne przygniatającej większości katolików w naszem państwie. Próbowano już nieraz katolicyzm i wyznanie ewangelickie szczuć i wygrywać przeciw sobie, robi się to w dalszym ciągu — rzecz prosta nie z pobudek religijnych, lecz wyłącznie dla celów politycznych". Na zakończenie zwrócił się kanclerz do zebranych katechetów: „Wasze zadanie jest najważniejsze, bo wy w swej działalności łączycie wychowanie religijno-moralne, patrjotyczne i społeczne. Od wyników waszej pracy zależy, czy młode generacje potrafią stworzyć lepszą przyszłość, która tylko wtedy nadejdzie, gdy w oparciu o religię ludzie będą wierzyli w ojczyznę i we własne siły".

Międzynarodowa konferencja ku czci Chrystusa-Króla. —W oberwaid pod St. - Gallen w ostatnich dniach sierpnia odbyła się międzynarodowa konferencja ku czci Chrystusa-Króla. Obradom, w których brali udział czołowi przedstawiciele organizacyj katolickich szeregu państw europejskich, przewodniczył ks. biskup A. Scheiwiller z St.-Gallen. Konferencja postawiła sobie za zadanie zjednoczenie wszystkich sił chrześcijańskich do pracy nad odbudową moralności, znajdującej się obecnie w upadku. Na pierwszem posiedzeniu J. Kalan, kierownik komitetu organizacyjnego, mówił o „zasadach współpracy katolików całego świata w walce z ateizmem i nowoczesnem pogaństwem". Prelegent, powołując się na encyklikę papieską „Caritate Christi compulsi", żądał zjednoczenia katolików wszystkich państw, gdyż tylko wspólne wysiłki mogą doprowadzić do oparcia świata na zasadach chrześcijańskich. Głównym środkiem w tej działalności jest dobrze zorganizowana Akcja Katolicka. Następny referat wygłosił dr. Netzger, prezes stowarzyszenia Chrystusa-Króla w Augsburgu. Mówca uważał, iż dotychczasowe metody Akcji Katolickiej wykazały daleko idącą bezskuteczność, i że należy wybrać nowe drogi. Niezbędni dla chrystjanizacji Europy świeccy apostołowie powinni odznaczać się bezkompromisową gorliwością religijną. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja. Omówiono troski i potrzeby Kościoła w poszczególnych krajach, ale wyrażono również ufność i nadzieję, że Chrystus-Król dopomoże przezwyciężyć wszystkie trudności.

Od Administracji.

Wielu WW. XX. dotąd zalega z opłatą prenumeraty za czas przeszły. Utrudnia to w wysokim stopniu prowadzenie wydawnictwa. — Administracja prosi o jak najrychlejsze uregulowanie zaległości.

Drukowano za zezwoleniem J. E. Księdza Arcybiskupa - Metropolity.

Redaktor i Wydawca KS. LEON ŻEBROWSKI, Kan. Kapit. Metropol.
DRUKARNIA ARCHIDIECEZJALNA W WILNIE.

Z wydawnictw aktualnych.

Ks. Wł. Hozakowski. **Dzieje Mszy świętej.** Nowe opracowanie z angielskiego uzupełnione. Poznań 1933. Skład główny: Sp. Akc. „Ostoja". Księgarnia i Drukarnia w Poznaniu. Str. XIII i 311. Cena 9 zł.

Przed kilkunastu laty pojawiła się angielska praca o Mszy św., napisana przez ks. Adrjana Fortescue. Już wówczas za zgodą wydawcy przyswoił ją polskiej literaturze liturgicznej ks. Hozakowski. Praca ks. Fortescue wyszła niebawem w drugiem wydaniu. Nowe polskie opracowanie domagało się uzupełnień ze względu na rozwój ruchu liturgicznego. Zostały one umieszczone na około stu nowych stronnicach. W zestawieniu bibljografji zapisane zostały nowsze dzieła liturgiczne, także polskie, wśród których na pierwsze miejsce wysuwają się dzieła arcyb. Bilczewskiego i Nowowiejskiego. W rozdziale o liturgicznych obrządkach osobne paragrafy omawiają na tle historycznem ryt mozarabski, ambrozjański oraz rzymsko-słowiański (glagolicki). Przy przedstawieniu rzymskich zwyczajów mszalnych, zaznaczone zostały nowsze teorje Ebnera, Baumgartnera i t. d. o wpływie epoki saskich Ottonów na liturgję miastową Rzymu. Zagadnienia o kształcie dawnej mszy rzymskiej są uzupełnione paragrafem o tezach w tej sprawie, przedłożonych przez Batiffola i Lucasa. Przy rodzajach Mszy św. nowe opracowanie uwzględniło obszernie msze wotywne, żałobne, t. zw. msze suche, które pierwotnie były komemoracjami świąt przypadających. Wśród obrządków pochodnych w średnich wiekach omawia się odmiany w rytach klasztornych, w obrządkach anglosaskich i celtyckich, w obrządkach galikańskich (Lyon); podane są też ciekawe szczegóły z mszałów polskich. Pogląd na rozwój liturgiczny Mszy św. jako całości jest doprowadzony do ostatnich czasów Benedykta XV i Piusa XI.

Pierwsze wydanie polskie tej książki jest wyczerpane od lat; to też obszerniejsze drugie wydanie powita niewątpliwie z radością zwłaszcza coraz liczniejsza rzesza zwolenników ruchu liturgicznego, tak osób duchownych, jakoteż świeckich.

Dr. Marjan Wachowski. **Skrzynka zapytań.** — Szare książeczki SMP. nr. 3. Poznań 1933. Nakładem Sp. Akc. „Ostoi". Wydawnictwo Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. Cena 50 groszy.

Wydawnictwo to omawia metody pedagogiczne, jakie zastosować należy, aby ta forma pracy oświatowej przyniosła jak najwięcej korzyści. Autorowi zależy zwłaszcza na tem, aby skrzynka zapytań w organizacjach oświatowych była bodźcem do pracy samodzielnej i punktem wyjścia do pogłębiania tematów. Wychowawcom dobrze prowadzona skrzynka zapytań służyć może jako sposób docierania do duszy młodzieńczej, która nie zawsze umie i chce się jawnie wypowiedzieć. Dla tych więc ważnych postulatów warto zapoznać się z tem wydawnictwem i zrealizować w praktyce podane tam wskazania.

Eremus. **Bóg Panem naszym.** Bibljoteka Wieczornicowa nr. 34. Poznań 1933. Nakład S. A. „Ostoi". Wydawnictwo Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. Cena zł. 2.20.

Temat wieczornicy obraca się dokoła hasła Episkopatu o walce z nowoczesnem pogaństwem. Na rozprowadzenie myśli przewodniej w wykładzie i kilkunastu urozmaiceniach złożyły się pióra doskonałych autorów, których działalność na niwie literackiej jest już znana, np. Mączyńska, Groelowa, Zbierz-

chowski i inni. Myśli głębokie — forma artystyczna — nowoczesne sposoby dramatyzacji — oto najtrafniejsze określenie dla utworów, pomieszczonych w tym zbiorku, z którego zespoły żeńskie i męskie, korzystać będą mogły z okazji wieczornic na Chrystusa-Króla i „Święto Młodzieży".